

# **Komentarz do PROJEKTU z dnia 21.04.09 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie określenia rodzajów przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko.**

5 maja 2009 r.

Krzysztof Puzyna  
20355 Hamburg  
Hütten 118, Niemcy

Tel. 004940 342797  
webmaster@iddd.de  
adres internetowy dokumentu:

<http://iddd.de/umtsno/bocian/PuzynaPoprawki05052009S.pdf>

## **Moje poprawki**

1. Zastosowanie zasady ostrożności i konsekwentny zakaz stacji bazowych w odległości 1000 metrów od stałych miejsc pobytu ludzi.
  - 1a. Decyzja końcowa zezwalająca na realizację przedsięwzięcia uwzględnia konsultacje społeczne.
  - 1b. Brak akceptacji inwestycji mogącej znacząco oddziaływać na środowisko po konsultacjach społecznych musi powodować decyzję o referendum lokalnym ludności, której wnioskowana inwestycja dotyczy bezpośrednio - w okręgu do 1000 metrów od inwestycji.
2. Jeśli moc sumaryczna układu nadawczego [ERP] (efektywna moc wypromieniowana) przekracza 0,1 W to stacja powinna zostać odłączona.
3. Obliczanie mocy równoważnej, promieniowanej izotropowo - [EIRP] czy mocy ERP wyznaczanej dla pojedynczej anteny, powinno następować od maksymalnej mocy znamionowej podanej w parametrach technicznych producenta faktycznie zamontowanych anten nadawczych, a nie od danych w deklaracjach technicznych operatora.
4. Wyznaczanie dopuszczalnych granic powinno następować w oparciu o sumaryczną EIRP od wszystkich źródeł pól elektromagnetycznych [PEM] promieniujących w podobnych zakresach częstotliwości jak GSM, czy UMTS czy GSM1800 czy WiMax w ten sam obszar przestrzeni.

## Wyjaśnienia: do poprawek 1, 1a, 1b

Jako decydującą poprawkę żądam zastosowania zasady ostrożności i konsekwentny zakaz stacji bazowych w pobliżu stałego miejsc pobytu ludzi. Realizacja zasady ostrożności w stanowisku polskich lekarzy znalazła swój wyraz w ustawie o uzdrowiskach: 1000 metrów od centrum uzdrowiska, czyli od sanatoriów nie mają operatorzy prawa instalować żadnych źródeł PEM niezależnie od ich mocy.  
patrz Dz.U. 2005 nr 167 poz. 1399(27.8.2005r.)  
o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowisk

<http://iddd.de/umtsno/odpsejm/ustawaouzdraw.htm#oben>

Zakaz stacji bazowych telefonii komórkowych w miejscach stałego pobytu jest logiczną konsekwencją uznania przez olbrzymią większość (522- ZA, 16- NIE) Parlamentu Europejskiego w Rezolucji z 4 września 2008 roku raportu Bioinitiative z 2 września 2007 r niezależnych naukowców jako dokumentu podstawowego dla wyciągania wniosków politycznych. Raporty SCENIHR, ICNIRP i WHO są tendencyjne, gdyż robione przez tych samych naukowców siedzących w wymienionych organizacjach - lobbystów z prywatnego klubu ICNIRP opłacanego przez przemysł tytoniowy i telefonii komórkowej.

**patrz**

raport Bioinitiative z 2 września 2007 r.

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#bio>

**patrz**

rezolucję ICEMS z Benevento (22-24 lutego 2006)

<http://iddd.de/umtsno/bocian5.htm#tlupl>

**patrz**

rezolucję ICEMS z Wenecji z 17 grudnia.2007 r

<http://iddd.de/umtsno/bocian/ICEMSWenecjaRezolucja0608Pl.pdf>

**patrz**

rezolucje parlamentu europejskiego

z 4 września 2008 r

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#euplan>

z 2 kwietnia 2009 r (559- ZA, 22- NIE)

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#0204>

Szczególnie małe gęstości mocy i modulowane sztucznie frekwencje pól elektromagnetycznych (PEM) powodują raka i osłabienie systemu immunologicznego oraz inne dolegliwości.

**patrz**

<http://iddd.de/umtsno/60krebs.htm>

**Szanowni państwo,**

do poprawianego teraz rozporządzenia RRM Dz.U.2007 nr 158 z 21 sierpnia 2007 r. zebrałem wiele wyroków sądowych i uwag pod adresem

<http://iddd.de/umtsno/odpsejm/rrm21082007.htm>

Z nich wynika, że rozporządzenie w części dotyczących źródeł PEM jest źle zrobione. Tam gdzie ludność protestuje i wybiera drogą sądową, operator przegrywa. To rozporządzenie i powtórzenie tych samych rozwiązań w nowym projekcie RRM z dnia 21.04.09 nie spełnia ani warunków spokoju społecznego, ani praw logiki, ani praw fizyki, nie uwzględnia wyników uczciwych badań naukowych, nie jest zgodne z zasadą ostrożności ani z Polską Konstytucją.

**Poprawki 1, 1a, 1b** popiera również wykładnia prawa zastosowana w wyroku NSA z 2.02.2009 r., Sygn. akt II OSK 62/08 przez sędziów WSA i NSA!

<http://iddd.de/umtsno/bocian/NSA02022009.pdf>

a także Artykuły

**Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej:**

"Art. 38.

*Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.*

Art. 39.

*Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody."*

**Dowodów na nieszkodliwość sztucznie modulowanych PEM z zakresu mikrofal nie ma** - a wręcz przeciwnie istnieje cała masa dowodów na ich szkodliwość poniżej polskich poziomów tzw. "bezpiecznej gęstości mocy". patrz raport Bioinitiative.org

W RRM z 21 sierpnia 2007 r. i w nowym projekcie z dnia 21.04.09 r. Rozporządzenia Rady Ministrów nie ma wyjaśnień, że chodzi o prosty (nieistniejący w rzeczywistości) model rozchodzenia się PEM bez uwzględnienia odbić, pochłaniania, przenikania, interferencji pól elektromagnetycznych oraz zjawisk indukcyjnych i rezonansowych.

Uzależnianie raportów od mocy sztucznego źródła modulowanych PEM jest niezgodne ze stanem wiedzy lekarskiej o PEM, niezgodne z biofizyką PEM, jest niebezpieczne dla ludzi, zwierząt i roślin. (zobacz wyjaśnienia z 2 maja 2009 r. dla Sekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia Krzysztofa Grzegorka

<http://iddd.de/umtsno/bocian/Puzyna1majKomentarzStanMZ.pdf>

## Uwagi do

Projektu do konsultacji o uprawnieniach społeczeństwa w ochronie środowiska, 15.5.2008 r.

[http://mos.gov.pl/2prawo/prace\\_legislacyjne/projekty\\_do\\_konsultacji/ustawy/ustawa\\_16.05.2008.pdf](http://mos.gov.pl/2prawo/prace_legislacyjne/projekty_do_konsultacji/ustawy/ustawa_16.05.2008.pdf)

podaję także na stronie

<http://iddd.de/umtsno/bocian.htm#180508>

oryginał w formacie .pdf

<http://iddd.de/umtsno/bocian/PuzynaUwagi15052008S.pdf>

## Wyjaśnienia do poprawek 2, 3, 4

patrz

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ŚRODOWISKA z dnia 30 października 2003 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów (Dz.U. Nr 192 z dnia 14.11.2003 r. poz. 1883 ) punkt 30:

*"30. W przypadku pól o zmiennym okresowo rozkładzie przestrzennym natężenia pola lub gęstości mocy (pola niestacjonarne), wytwarzanych w szczególności przez instalacje radiolokacyjne, pomiaru wartości skutecznej natężenia pola lub wartości średniej gęstości mocy wykonuje się w okresie odpowiadającym wielkości sektora przeszukiwania, w którym wytwarzane są pola elektromagnetyczne; dopuszcza się wyznaczanie wartości skutecznej lub średniej na podstawie pomiarów stacjonarnych pól elektromagnetycznych. W tym przypadku należy zmienić warunki pracy tych instalacji w taki sposób, aby wytwarzały one maksymalne pole stacjonarne na kierunku, wzdłuż którego wykonywane są pomiary."*

Czyli dla oszacowania maksymalnego zagrożenia w jednym kierunku trzeba

1. wytworzyć maksymalne pole do jakich nadajniki są zdolne.
2. sumować pola od nadajników promieniujących w ten sam obszar przestrzeni.

Warunek 1 jest spełniony jeśli obciąża się nadajniki do dozwolonej wartości maksymalnej. Otóż operatorzy w swoich papierach deklarują zaniżone moce. Operatorzy nigdy nie podają maksymalnych mocy instalowanych nadajników.

Błędne parametry do obliczeń polegają na tym, że firmy telefonii komórkowej podają się jako producenci anten i układów nadawczych, pomimo że oni tylko stacje i anteny montują. Producentami stacji bazowych są takie firmy jak Nokia czy Kathrein, producentem anten nadawczo-odbiorczych jest np. firma Kathrein, ale nigdy producentem

stacji, czy anten nie jest firma Deutsche Telekom czy Orange (France Telecom) czy Vodafone nazywane dalej operatorami, czyli stosując polskie nazwy tych obcych firm w Polsce: PTC ERA czy PTK Centertel, Plus Polkomtel nie są producentami anten nadawczych czy stacji telefonii komórkowej !

Pomimo faktów, podają we wnioskach oceny inwestycji, czy raportach oddziaływania na środowisko dane techniczne, jakby to oni byli producentami układów nadawczych czy poszczególnych anten.

Fałszerstwo dokumentów polega na tym, że operatorzy nie podają maksymalnych mocy, jakie są w danych technicznych rzeczywistego producenta anten czy stacji nadawczej, tylko deklarują swoje własne zaniżone wartości.

Dla lepszego zrozumienia: jeśli silnik samochodu ma moc maksymalną 100 kW to przecież żadne ubezpieczenie nie uwzględni deklaracji właściciela, że on obciąża swój samochód tylko do maksymalnie 5 kW. Czy jeszcze prościej jeśli samochód ma szybkość maksymalną 200 Km/godz. to deklaracje właściciela, że on będzie jeździł maksymalnie tylko z prędkością 60 Km/godz. nie jest poważne. Jeśli ktoś ma w mieszkaniu pistolet maszynowy, a mówi że go nie używa, gdyż on mu służy tylko do dekoracji ściany to popełnia przestępstwo, jak nie ma pozwolenia do strzelania a broń jako ozdoba nie jest zabetonowana w ścianie.

Tak robią jednak operatorzy, oni też nie mają wojskowego pozwolenia na broń, na używanie anten sektorowych jako dział elektromagnetycznych. Operatorzy instalują nadajniki o mocach 200 czy 400 czy 500 czy 800 Watów, deklarując 50 Watów dla wszystkich nadajników, pomimo że stacja bazowa dostarcza mocy 8000 W czy 26000 W. Chodzi tutaj o rzeczywiste moce, a nie obliczeniowe EIRP. Jest to masowe oszustwo - fałszowanie danych technicznych na zasadzie obiecanka cacanka...

Te olbrzymie moce są faktycznie niepotrzebne dla funkcjonowania połączeń komórkowych i nie wytłumaczone. Chyba, że przyjąć że sprawność nowoczesnej elektronicznej stacji bazowej jest poniżej 10 procent. Czyli, że lokomotywy parowe z początku 20 wieku ubiegłego tysiąclecia miały większą sprawność niż układy nadawcze dla mikrofal.. Efektywna moc wypromieniowana stosowana przy obliczeniach mocy wyjściowej ERP (ang. Effective Radiated Power) np. 500 watów w jednym kierunku osłabia ludzi, ich szybko dezorientuje, uniemożliwia pracę, manipuluje lub prowadzi do choroby mikrofalowej. Takie są skutki tajnych funkcji stacji bazowych - dział mikrofalowych. Dlatego stacje bazowe telefonii komórkowej ukrywają prawdziwe moce, do jakich są zdolne, gdyż prawdziwe moce ukazują, że tu chodzi o dodatkowe zastosowanie tych stacji - używanie ich do terroryzowania ludzi.

Patrz przykład z Kamieńca Ząbkowickiego 29.4. 2008 r. Rodzina Kozyra, Krzysztof Puzyna wniosek o wznowienie postępowania, .pdf, 363,5 KB

<http://iddd.de/umtsno/kamieniecZabk/KZdocs/KZwznowienieS.pdf>

Kontrolowanie maksymalnej wypromieniowywanej mocy można udowodnić poprzez analizę miesięcznego zużycia prądu układu nadawczego.

Wyznaczanie granic dopuszczalnych w oparciu o moc jednej anteny i do tego na podstawie niejednoznacznie zdefiniowanego "środka elektrycznego" jako środka geometrycznego jest bardzo zabawną konstrukcją umysłową, jest zabawą ludzi bez poczucia odpowiedzialności społecznej i bez wyższego wykształcenia. Widać, że to są propozycje zrobione przez techników telekomunikacyjnych co nie uwzględniają nawet fizyki PEM. Niestety społeczeństwo się nie śmieje tylko cierpi i płacze.

Ograniczenie gęstości mocy do  $0,1 \text{ W/m}^2$  w odległości zero od nadajnika jest połączeniem zasady ostrożności z dopuszczalną wartością gęstości mocy w polskiej normie  $0,1 \text{ W/m}^2$

Dlatego proponuję dodać wyżej podane poprawki 1,2,3,4.

Z pozdrowieniami z Hamburga

*Obywatel Polski  
Dipl.-Ing.  
Krzysztof Puzyna*